Nr. 232. Śmigiel, środa 11 października 1922. Rok 32

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 300.— mk., W agencjach miesięcznie 270 mk. Numer pojedyńczy 20 mk. niedzielny 30 mk. Telefon nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

DZIENNIK BEZPARTYJNY dla WSZYSTKICH STANÓW

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 60 mk., w części urzędowej lub reklamowej 120 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel-Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200363.

O prawy rząd.

Polska odrodzona nie jest taka, jaka się rysowała w naszej wyobraźni, jakiej się spodziewaliśmy i jakiej pragnęliśmy. Państwo polskie nie organizuje się dość szybko, nie rozwija się dostatecznie pod względem gospodarczym, nie ma należytego stanowiska w świecie międzynarodowym, pomimo, że istnieją wszelkie warunki rozwoju, organizacji i zdobycia poszanowania ze strony innych narodów. Najbardziej bijącym w oczy i najdotkliwiej odczuwanym objawem niedomagań naszego państwa jest brak równowagi finansowej i płynąca z tego konieczność drukowania pieniądza papierowego, co sprowadza drożyznę i zaburzenia życia gospodarczego.

Przyczyną niedomagań państwa polskiego jest to, że od chwili swego powstania jest ono pod rządami stronnictw lewicowych, które wprowadziły błędny system rządzenia, oparty na zasadach wynikających z ideologji socjalistycznej.

Pierwszym tedy warunkiem uzdrowienia życia gospodarczego w Polsce, uporządkowania stosunków społecznych i oparcia polityki zagranicznej na racjonalnych podstawach jest zmiana systemu rządów w Polsce i ludzi, którzy na czele państwa stoją. Okazję do tego dają zbliżające się wybory do Sejmu i Senatu. Przez wybór odpowiednich posłów może naród nasz powołać odpowiedniego Prezydenta Rzeczypospolitej i wytworzyć w przyszłym Sejmie większość, z której wyjdzie rząd silny, trwały i sprawiedliwy.

Przez wybory ma naród nasz możność powołania do steru nawą państwową ludzi, którzy na miejsce dzisiejszego socjalistycznego systemu rządów postawią system narodowy, opierający się na uznaniu zasad katolickich i chrześcijańskich, na poszanowaniu instytucji własności prywatnej i rządzeniu się interesem narodowym w polityce.

Celem zapewnienia zwycięstwa obozowi narodowemu, celem zapobieżenia stracie głosów przez walki między stronnictwami narodowemi połączyły się trzy stronnictwa oraz różne organizacje narodowe w blok wyborczy p. n. Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej i stawiają wspólne listy kandydatów na posłów.

Blok ten obejmuje całą Polskę. W województwach: poznańskiem i pomorskiem do Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej przystąpiły trzy stronnictwa: Związek Ludowo-Narodowy, Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo Pracy i Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo Rolnicze oraz organizację takie, jak: Odrodzenie gospodarcze, Narodowa Organizacja Kobiet i inne.

Odłożywszy na plan dalszy sprawy szczegółowe i drugorzędne, skupiliśmy się aby przez zwycięstwo w wyborach 5 i 12 listopada, wprowadzić do Sejmu posłów wyznających zasady narodowe i zdecydowanych na to, by oprzeć rząd w Polsce na zasadach chrześcijańskich i systemie narodowym, zgodnym z wolą i z uczuciami większości społeczeństwa.

Wzywamy obecnie wszystkich obywateli do zszeregowania się koło nas i wytężenia wszystkich sił w tym kierunku, by obóz narodowy zwyciężył. Niech tylko wszyscy obywatele spełnią swój obowiązek, a zwycięstwo jest pewne.

Weźmy się energicznie do akcji wyborczej.

Głosujmy solidarnie na listę Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej nr.

8

Państwu naszemu, odrodzonemu dzięki myśli politycznej tego obozu, który znalazł właściwą drogę w przełomnie dziejowym wielkiej wojny, potrzebna jest dzisiaj w Sejmie i Senacie większość, mająca poczucie ładu, prawa, parlamentaryzmu i demokratyzmu w duchu zachodnim, jeśli nie chcemy staczać się powoli ku rozstrojowi, jakiego straszne objawy widzimy na wschód od siebie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Szanse wyborcze Niemców.

W stadjum wzmagającej się coraz to więcej akcji wyborczej specjalnego znaczenia nabiera zagadnienie udziału naszych mniejszości w wyborach do Sejmu i Senatu. Dla nas na kresach zachodnich — streszcza się to zagadnienie w pytaniu, ile mandatów do Sejmu i Senatu uzyskają Niemcy.

Na mocy danych statystycznych możemy ustalić prawdopodobny wynik głosowania. Obliczywszy, na jaką liczbę ludności przypada 1 mandat w poszczególnych okręgach, dzielimy ilość mandatów wogóle proporcjonalnie do ilości narodowości polskiej i niemieckiej. Wprawdzie obliczanie takie nie jest zupełnie ścisłe, albowiem wiadomo, iż do głosowania uprawnionych jest przy naszym systemie wyborczym mniejwięcej połowa obywateli polsk., a rzeczywiście w głosowaniu bierze zaledwie udział około 70—80 proc. uprawnionych. Rezultaty jednakowoż naszych rozważań są bardzo bliskie rzeczywisości.

Woj. Poznańskie podzielone jest na 6 okręgów. (Nazywać je będziemy według siedzib Okręgowych Komisji Wyborczych.)

Okręg (32.) bydgoski liczy mieszkańców 406.620, w tem 301.128 Polaków, a 105.492 Niemców. Jeden mandat poselski przypada na 67.770 mieszkańców, wobec tego na 6 mandatów ogółem Polacy uzyskają bezwzględnie 4 mandaty, a Niemcy 1. Natomiast przydział szóstego mandatu jest niepewny. O nim zadecyduje zwartość i współdziałanie partyj polskich.

W okręgu (33) gnieźnieńskim jest na 337.307 ludności 279.032 Polaków, a 58.275 Niemców. Ponieważ 1 mandat przypada przeciętnie na 67.461 mieszkańców, 4 mandaty uzyskają bezwzględnie Polacy, a 1 Niemcy na 5 ogółem.

W 34 okręgu, obejmującem miasto Poznań, liczono 169.793 ludności, w tem 159.632 Polaków, a 10.161 Niemców. Jest obsolutnie pewne, iż Polacy uzyskają wszystkie 4 mandaty.

W (35) okręgu Poznańskim — wiejskim było ludności 306.110, w tem 264.848 Polaków, a 41.262 Niemców. Jeden mandat przypada na 76.527 mieszkańców, wobec tego na 4 mandaty ogółem 3 uzyskają Polacy bezwzględnie. Natomiast los czwartego mandatu nie jest pewien. Tutaj znowu rozstrzygnie walka albo na korzyść Polaków albo Niemców.

W (36.) okręgu szamotulskim było na 348.585 ludności, z tego 262.620 Polaków i 85.965 Niemców. Ponieważ 1 mandat przypada na 69.719 mieszkańców, Polacy uzyskają bezwzględnie 4 mandaty, a Niemcy 1 na 5 wogóle.

W (37.) okręgu ostrowskim liczono ludności 405.642 w tem 361.262 Polaków i 44.380 Niemców. Jeden mandat przypada przeciętnie na 67.607 mieszkańców, wobec tego na 6 mandatów ogółem Polacy uzyskają bezwzględnie 5 mandatów. Szósty mandat natomiast jest niepewny. I w tym okręgu także zadecyduje walka wyborcza o przydziale tego niepewnego mandatu.

Woj. Pomorskie podzielone jest na trzy okręgi wyborcze.

Okręg (29.) tczewski liczył na 312.264 ludności 274.982 Polaków i 37.282 Niemców. Ponieważ 1 mandat przypada na 62.353, Polacy uzyskają bezwzględnie 4 mandaty na 5 ogółem. Ilość Niemców jest jednakowoż tak wysoka, iż los szóstego mandatu jest niepewny.

W (30.) okręgu grudziądzkim na 294.739 ludności liczono 216.962 Polaków, a 77.777 Niemców. 1 mandat przypada przeciętnie na 73.685 mieszkańców, wobec tego na 4 mandaty wogóle, Polacy uzyskają bezwzględnie 3, a Niemcy 1.

W (31.) okręgu toruńskim liczono 332.492 ludności, w tem 262.963 Polaków, a 69.529 Niemców. Ponieważ przeciętnie jeden mandat przypada na 66.498 mieszkańców, Polacy bezwzględnie uzyskają 4 mandaty, a Niemcy 1 na 5 ogółem.

Prawdopodobny wynik wyborów w obu województwach będzie jak następuje: na 44 mandaty ogółem przypadnie na listy polskie bezwzględnie 35, na niemieckie 5 mandatów. Teoretycznie uzyskają Niemcy po 1 mandacie w okręgach: bydgoskim, gnieźnieńskim, szamotulskim, grudziądzkim, i toruńskim. Żadnego mandatu Niemcy nie uzyskają jedynie w mieście Poznaniu. W czterech natomiast okręgach rozegra się walka każdorazowo o jeden niepewny mandat i to w okręgach: bydgoskim, poznańskim-wiejskim, ostrowskim i tczewskim. Ponieważ Niemcy przystępują solidarnie do akcji wyborczej, przydział tych czterech niepewnych mandatów zależeć będzie od skoordynowania akcji wyborczej poszczególnych partyj polskich. Dzięki systemowi proporcjonalnemu horoskopy stają się korzystniejszemi dla Niemców, im słabszą będzie koncentracja sił polskich.

Powyżej omówiliśmy możliwości wyniku wyborów do Sejmu, obecnie zastanowimy się pokrótce, ilu senatorów Polaków wzgl. Niemców wejdzie do naszej izby wyższej.

Okręgami wyborczemi do Senatu są na mocy konstytucji z 17. marca 1921 r. województwa.

Woj. Poznańskie wybiera 7 senatorów, a liczy 1.974.057 ludności, w tem 1.628.522 Polaków i 345.535 Niemców. Ponieważ 1 mandat senatorski przypada na 282.000 mieszkańców, Polacy uzyskają bezwzględnie 6 mandatów, a Niemcy 1.

Woj. Pomorskie wybiera 3 senatorów. Ludności ogółem jest 939.495, w tem 754.907 Polaków, a 184.588 Niemców. Polacy uzyskają 2 manadaty, Niemcy 1, albowiem na 1 mandat przypada przeciętnie 313.132 mieszkańców.

W obu województwach na 10 mandatów senatorskich ogółem uzyskają Polacy 8, a Niemcy 2.

(Przegl. Por.)

Rozkład wśród ludowców.

Niniejszem zgłaszam swe wystąpienie z Polskiego stronnictwa ludowego, zmuszony do tego następującemi powodami:

1. Sojusze wyborcze, zawarte przez prezydjum stronnictwa z innemi ugrupowaniami politycznemi bez porozumienia się z radą naczelną, wprowadziły obce osoby i wpływy, nie mające nic wspólnego z ideologją ludową. Skutkiem tego gruntuje się w taktyce postępowania tendencja terroru moralnego, zamiast wychowawczego budzenia świadomości społeczno-politycznej wśród szerokich mas ludowych.

2. Polityka personalna, stosowana w stronnictwie pod kątem widzenia osobistych upodobań lub animozyj, a nie z punktu widzenia ogólnej użyteczności, stwarza w stronnictwie atmosferę kamarylną, szkodliwą pędowi rozwojowemu ideologji ludowej.

Komunikując powyższe JWPanu, chcę dać wyraz uczucia prawdziwego i szczególniejszego szacunku, jak żywię do jego osoby.

Równocześnie zawiadamiam, że wycofałem listę kandydatów do Sejmu, wyłonioną przez organizację P. S. L. w okręgu wyborczym Nr. 6, a złożona w jej miejsce inna lista, nie ma z organizacją P. S. L. nic wspólnego.

Wreszcie zawiadamiam, że równocześnie składam mandat członka rady naczelnej P. S. L., oraz mandat przewodniczącego organizacji wojewódzkiej P. S. L. na województwo białostockie.

Paweł Szczurek.

W Warszawie, dnia 5 października 1922 r.

Tak to zaczyna się rozkładać stronnictwo p. Witosa. Do afer Bardla i Kiernika przychodzą afery Bryla i Gagatka. Równocześnie zaś na tle frymarki mandatami zaczynają przezierać inni: więc Jampolski we Lwowie, a Szczurek w Warszawie.

Jesteśmy pewni, że ciąg dalszy nastąpi.

I to niedługo.

P. Rogal łapownikiem.

W „Gazecie Powszechnej“ czytamy co następuje:

Oto jednak z podpór tutejszej partji lewicowej N. P. R. nie jaki p. Rogal rozminął się świeżo z przepisami prawa.

Kto nie zna nazwiska p. Rogala.

Podczas ostatniego strajku rolnego nazwisko to figurowało ze strony przedstawicieli robotników rolnych, jako członka Zarządu Związku Robotników

Rolnych i Leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Figurowało często. Właściciel jego był jednym z kierunków roboty strajkowej.

Był też p. Rogal dygnitarzem w Okręgowej Komisji Ziemskiej. Ile tam pracy — czeka na uczciwych pracowników!

Ilu polskich rolników oczekuje na ziemię! Jakie zasługi dla państwa i społeczeństwa oddać może komisja, zwłaszcza przy rozsądnem rozdzielaniu kolonij poniemieckich.

Niestety p. Rogal w Okręgowej Komisji Ziemskiej zajmował się innemi sprawami.

Razu jednego napisał list do jednego z Niemców w powiecie wyrzyskim, a w liście proponował Niemcowi, aby powiększył swój rozchód o sumę półtora miljona marek. P. Rogal okazał się przytem człowiekiem filantropijnym, gdyż aż pół miljona marek chciał przeznaczyć na Czerwony Krzyż, a 1 miljon za to rezerwował na... ugoszczenie Komisji Ziemskiej. Oto w jaki sposób p. Rogal, członek Komisji Ziemskiej dbał o swoją komisję.

Miljon marek nie miał być dany napróżno. Pan Rogal obiecywał Niemcowi, że z wdzięczności weźmie gorąco do serca jego sprawę.

Nazwisko Rogala figuruje także wśród działaczów Narodowej Partji Robotniczej. Tak tedy Enpeerowiec Rogal wsławił się na naszym gruncie. Znamy jego zasługi dla strajku rolnego, znamy zasługi w Komisji Ziemskiej, mniej nam wiadomo, na ile był osobą kierowniczą w partji Hertzów i Ciszaków.

Gagatkiem wielkopolskim podobno zainteresowała się bliżej prokuratorja.

Oskarżenie wybitne członka N. P. R-ej o wymuszanie łapówki pod groźbą wywłaszczenia majątku jest faktem zbyt ważnym, by można przejść nad nim do porządku dziennego.

Pierwsza emisja pożyczki złotej.

W ostatnim numerze Dziennika Ustaw (Nr. 83 z dnia 16 b. m.) ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29-go września, upoważniające Ministra Skarbu do wypuszczenia z dniem 1 października b. r. I emisji 8 proc. złotej pożyczki państwowej z r. 1922 w kwocie 15 miljardów marek polskich i 15 miljonów złotych polskich w złocie.

W tymże Dzienniku Ustaw ogłoszona została ustawa w przedmiocie wypuszczenia 8-proc. państwowej pożyczki, której obligacje według stosunku, jaki ustali Minister Skarbu, opiewać będą częściowo na złote polskie, częściowo zaś na marki polskie.

Równocześnie ogłoszona została ustawa, ustalająca wartość złotego polskiego według równi franka, t. j. że I kg. złota 900 próby równy jest wartości 3100 złotych polskich.

Cłenie serów z zagranicy sprowadzonych.

Wobec zachodzących wątpliwości, czy np. ser szwajcarski należy do serów wykwintnych czy nie, i czy wobec tego korzysta z ulgi celnej (mnożnik 10), czy też ma opłacać cło z normalnym mnożnikiem 800 — otrzymaliśmy z Ministerstwa Skarbu wyjaśnienie, że według punktu 1 pozycji 35 taryfy celnej podlegają ocleniu sery wykwitne jak Brio, Camembert i inne, które celem zachowania formy, smaku lub zapachu nadchodzą w specjalnych drobnych opakowaniach i razem z tem opakowaniem przechodzą do spożywców. Według zaś p. 2 poz. 35 podlegają ocleniu wszelkie sery, nadchodzące w opakowaniach hurtowych i przychodzące do spożywców w drobnych, wydzielonych od masy częściach. Do tych należą: rokfor, szwajcarski i inne. Zatem cło od tych serów wynosi obecnie 400 mk. od 100 kg.

Poznań, dnia 3-go października 1922 r.

Izba przemysłowo handlowa w Poznaniu.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Firmina
Jutro: Maksymiljana
Wschód słońca 6,23, zachód 17,02.
Długość dnia 11,55. Ubyło 6,16.

Na budowę domów robotniczych. Ministerstwo skarbu z funduszów, jakie Polska otrzymała od Niemiec na podstawie rozliczeń funduszów ubezpieczeniowych, przyznało 100 miljonów marek na budowę domów robotn. w Poznaniu.

Niepowodzenia socjalistów w Krakowie. W niedzielę odbył się wiec przedwyborczy socjalistów, na którem rzucano się na posła Korfantego i w tym duchu uchwalono rezolucję. Podkreślić jednak należy że wszystkie wiece urządzane przez socjalistów zarówno w samem mieście jak i w okręgu nie cieszą się zbyt wielką liczbą uczestników, co rzuca ciekawe światło na stosunki panujące w tym, t. zw. Piemoncie Socjalizmu. Przy tej sposobności należy jeszcze zaznaczyć, że tutejsze pisma, a w pierwszym rzędzie „Naprzód", omawiając kandydaturę p. Korfantego z Chrz. Zw. Jedn. Nar. wykazują wielkie zdenerwowanie i obawę przed wynikami wyborów.

Telegramy.

O port w Gdyni.

Warszawa, 9. 10. (A. W.) W Min. przemysłu i handlu odbyła się konferencja, na której, zgodnie z uchwałą Sejmu w sprawie budowy portu w Gdyni, omawiano szczegóły robót na przyszłość. Sprawę kredytów na powyższy cel Min. skarbu przekazało do ostatecznego załatwienia komitetowi ekonomicznemu Rady ministrów.

Sprawa ulg celnych dla G. Śląska.

Warszawa, 9. 10. (A. W.) Ministrowie skarbu oraz przemysłu i handlu wydali rozporządzenie, w myśl którego termin dwutygodniowy, przewidywany dla zbadania podań w sprawie ulg celnych dla G. Śląska zmieniony został na 4-tygodniowy.

Likwidacja majątków.

Poznań, 9. 10. (A. W.) Komitet Likwidacyjny zakwalifikował do likwidacji majątek ziemski Kawęczyn z folwarkiem Stara Grobia i Wygoda w pow. inowrocławskim, obszaru 696 ha., własność Waltera v. Schenck.

Majątek ziemski Wielka Klonia w pow. tucholskim obszaru 328 ha., podlegający likwidacji, nabyła p. Ludwika Rudowska z Płockiego od p. Heinricha Schweinitz. Kontrakt kupna został przez Komitet Likwidacyjny już zatwierdzony.

Przed otwarciem Sejmu śląskiego.

Katowice, 9. 10. (A. W.) W dniu jutrzejszym odbędzie się pierwsze posiedzenie Sejmu śląskiego. Przygotowania do otwarcia odbywają się gorączkowo. Największy z klubów, klub bloku narodowego, liczący 18 posłów, już się ukonstytuował. Prezesem jego jest poseł Korfanty, zastępcą red. Rybarz. Kandydatem z tego klubu na Marszałka Sejmu jest poseł adwokat Konstanty Wolny, syndyk komisarjatu plebiscytowego i członek tymczasowej Rady wojewódzkiej. Partje niemieckie: Katholische Volkspartei i Deutsche Partei utworzyły wspólny klub, liczący 12 członków. Przewodniczącym jego zostanie zapewne poseł Szczepanik. Kandydatem Niemców na pierwszego wicemarszałka jest baron Karol Reitzenstein, prezes Deutschtumsbundu. Po otwarciu Sejmu przez premjera Nowaka, Sejm przyjmie tymczasowy regulamin, według którego przewodniczącym będzie najstarszy wiekiem poseł narodowości polskiej. Ostatnim punktem porządku dziennego będzie odczytanie dekretów, wydanych przez tymczasową Radę wojewódzką. Wybór prezydjum i ukonstytuowanie komisyj odbędzie się na posiedzeniu następnem.

„Gdańsk najsilniejszą twierdzą przeciw Polsce!"

Gdańsk, 9. 10. (Pat.) Wczoraj rozpoczął się tu tzw. tydzień niemiecki, który otworzył prof. politechniki gdańskiej dr. Mattei. Wygłosił on wykład na temat niemieckiego charakteru m. Gdańska, przyczem specjalnie zajął się rzekomemi dążeniami Polski co do polonizacji Gdańska. Prof. Mattei oświadczył, iż polonizatorzy pracują energicznie, rozumiejąc, że Gdańsk jest najsilniejszą twierdzą niemiecką przeciw słowiańszczyźnie. Polacy w swoich usiłowaniach co do polonizacji Gdańska fałszują nawet historję. Profesor wspomniał tu o dziele Aszkenazego.

Przegrany proces hakatystów gdańskich.

Gdańsk, 9. 10. (Pat.) W lipcu 1920 odbyła się w Gdańsku demonstracja polityczna, przyczem tłum wtargnął do biura delegacji polskiego Min. aprowizacji, grabiąc znaczną ilość towarów, stanowiących własność prywatną urzędników i niszcząc urządzenia biurowe. Straty poniesione przez delegację obliczono wówczas na 120 tys. mk., która to kwota ma być obecnie przez Gdańsk zapłacona Rządowi polskiemu. Sprawa ta będzie omówiona na jutrzejszem posiedzeniu gdańskiej rady miejskiej.

Notowania giełdowe.

Gdańsk, 9. 10. Marki polskie 25.72—25.78, przekazy na Warszawę i Poznań 25.22—25.28. Dolary 2617.38 do 2622.62. Londyn 11788.20—11811.80. Paryż 201.04.85 do 20145.15.

Ustalanie granicy wschodniej.

Równe, 9. 10. (Pat.) Mieszana komisja graniczna na Wschodzie przekazała władzom państwowym odcinek granicy polsko-ukraińskiej na Wołyniu od Słuczy Wołyńskiej koło wsi Sofa do Filipijewa w powiecie rowieńskim, na długości 63 klm. Dotychczas przekazano granicy państwowej 332,1 klm.

Strajk w kopalniach ostrawsko-karwińskich.

Morawska Ostrawa, 9. 10. (Pat.) Na sobotniem posiedzeniu rewirowej konferencji robotników postanowiono porzucić pracę we wszystkich kopalniach rewiru ostrowsko-karwińskiego w dniu 9 bm. Mają być utrzymane prace tylko około pomp.

Feldmarszałek Hindenburg prezydentem Rzeszy?

Berlin, 9. 10. (A. W.) Znany przywódca nacjonalistów niemieckich hr. Westarp zamieszcza w „Kreuzztg" artykuł, w którym podaje, że nacjonaliści mają zamiar wysunąć własnego kandydata na prezydenta Rzeszy. Kandydatem tym miałby być feldmarszałek Hindenburg. Nacjonaliści liczą głównie na poparcie niemieckiej partji ludowej Stinnesa oraz na popularność Hindenburga w Niemczech.

Sromotna klęska Lloyd George'a.

Wiedeń, 9. 10. (Pat.) W. B. K. donosi z Londynu: Pod koniec ubiegłego tygodnia krytyka polityki Lloyd George'a stała się ogromnie gwałtowną. Polityka rządu na Bliskim Wschodzie według zapatrywania ogólnego, poniosła klęskę. Krytyka jest tak ostra, że przypuszczają, że Lloyd George złoży swój urząd w ręce króla i zaproponuje Bonara Lawa na zastępcę.

Przystępujmy do Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich!

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.